

 **Joseph P. Laycock, *New Religious Movements: The Basics*, London – New York: Routledge, 2022, s. 152**

Recenzowane dzieło jest częścią serii „The Basics” wydawnictwa Routledge. Ta seria ma za zadanie w sposób przystępny wprowadzać czytelników w podstawowe zrozumienie badanych obszarów, za pomocą języka uproszczonego i nieprzesyconego naukowymi terminami *terminus technicus*. Celem serii jest również zachęcenie do pogłębienia znajomości tematu oraz dalszego odkrywania złożoności i współczesnych problemów dziedziny.

Dokładnie takie zadanie spełnia nieduża książka Josepha P. Laycocka *New Religious Movements*. Autor zaprezentował wprowadzenie w teorię i metodę akademickich badań „nowych ruchów religijnych”. Należy zaznaczyć, że J.P. Laycock od ponad 15 lat analizuje i publikuje badania na temat szerokiego spektrum współczesnych ruchów religijno-społeczno-medialnych: od treści gnostyckich przez fascynacje demonologią, wampirami, satanizmem aż po kontestowanie tradycyjnych religii. Dzięki temu można przyznać, że autor posiada kompetencje do opisywania nowych kultów i podjęcia metarefleksji na temat badaczy tego zagadnienia i ich spostrzeżeń.

Książka *New Religious Movements* (w skrócie: NRM) została podzielona na siedem rozdziałów oraz trzy dodatkowe teksty na końcu (w tym „Glossary” i „Index”). Całkiem słusznie w pierwszym rozdziale („What Are New Religious Movements?”) autor rozpoczął od określenia definicji. Bez nich nie da się spójnie opisywać nowych ruchów religijnych, które generalnie są niełatwe do kategoryzowania. Laycock wskazał na potrzebę poszukiwania neutralnej terminologii, która unika używania emocjonalnie wartościujących terminów, jak choćby angielskie „cult” czy polski termin „sekt”. W drugim rozdziale („How To Research NRMs”) autor zaprezentował swoje refleksje na temat etyki badań nowych ruchów religijnych i wskazywania granic obiektywizmu takich badań.

W kolejnych pięciu rozdziałach J.P. Laycock przeprowadził analizę poszczególnych zagadnień, które można umieścić w dziedzinie socjologii religii a które bezpośrednio łączą się z metodologią badań nowych ruchów religijnych. Rozdziały od 5 do 7 są zbudowane według przewidywalnego schematu. Najpierw autor wskazywał na tło – dlaczego zagadnienie pojawiło się w badaniach pierwszych badaczy nowych religii, a następnie przedstawiał badania bliższe współczesnym akademikom, którzy rozwijali wcześniejsze wyniki i wchodzili z nimi w polemikę.

Rozdział 3 („Beyond Brainwashing: Affiliation and Disaffiliation”) przede wszystkim wniósł informacje o typach osób przyłączających się do nowych ruchów religijnych: o średnim i wyższym poziomie wykształcenia, należących do klasy średniej, o przewadze kobiet nad mężczyznami oraz o tym, że znaczenie ma pochodzenie religijne. Z kolei w rozdz. 4 („Charisma, Leadership, and Authority”) analizował cechy liderów nowych ruchów religijnych i ich zdolność do przyciągania potencjalnych adeptów.

W rozdziale 5 („Millennialism, Prophecy, and Failed Prophecy”) autor zbadał relację do końca czasów i niespełnionych prorocत्व, jakie pojawiały się wśród nowych ruchów religijnych. Wyróżnił trzy typy: millenializm katastroficzny, postępowy i wrogi. Jako przykład podał między innymi powszechnie znane, dotychczas fałszywe, zapowiedzi końca świata u Świadków Jehowy. W rozdziale 6 („NRMs and Violence”) autor przytoczył i poddał analizie najbardziej znane przykłady dramatycznej przemocy i zbiorowej agresji czy samobójstw wśród nowych ruchów religijnych: Jim Jones i Świątynia Ludu; David Koresh i Gałąź Dawidowa; Joseph di Mambro i Luc Jouret oraz ich Zakon Świątyni Słońca; Shōkō Asahara i Aum Shinrikyō („Najwyższa Prawda”); Marshall Herff Applewhite i Brama Nieba czy Credonia Mwerind i Ruchu na Rzecz Przywrócenia Dziesięciu Przykazań Bożych. Rozdział 7 („NRMs, Gender, and Sexuality”) został poświęcony historycznym zmianom postrzegania płci i norm seksualności. Bardzo interesujący jest ostatni rozdział („Postscript: NRMs and Social Media”). Autor zwrócił w nim uwagę na rolę mediów, zwłaszcza mediów społecznościowych, w powstawaniu i rozwijaniu się kolejnych nowych ruchów religijnych.

W podsumowaniu warto zauważyć obecność na końcu każdego rozdziału bibliografii, która może posłużyć pogłębieniu omawianego tematu. Można z pewnością ocenić, że książka Josepha P. Laycocka *New Religious Movements* jest bardzo kompetentnym wprowadzeniem w temat nowych ruchów religijnych i ich obecności w refleksji akademickiej. Jej zaletą jest również przystępny język i obrazowe odwoływanie się do – lepiej bądź słabiej znanych – przykładów grup nowych ruchów religijnych. Zdecydowanie może również stać się zachętą do dalszych poszukiwań i zgłębiania tego wciąż dynamicznego zagadnienia.